

Małgorzata Kozłowska

Wychowanie małego dziecka w Polsce w pierwszej dekadzie okresu międzywojennego na łamach wybranych czasopism pedagogicznych – ciągłość i zmiana

Wychowanie w Rodzinie 12, 121-138

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



„Wychowanie w Rodzinie” t. XII (2/2015)

nadesłany: 30.09.2014 r. – przyjęty: 20.10.2015 r.

Małgorzata KOZŁOWSKA*

Wychowanie małego dziecka w Polsce w pierwszej dekadzie okresu międzywojennego na łamach wybranych czasopism pedagogicznych – ciągłość i zmiana

A small child's upbringing in the first decade of the interwar period in Poland in some of the pedagogical periodicals – continuations and changes

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu była analiza wybranych aspektów wychowania dzieci do lat siedmiu ukazywanych w periodykach warszawskich w okresie międzywojennym (takich jak: „Bluszcz”, „Opieka nad Dzieckiem” i „Dziecko i Matka”) oraz prześledzenie zmian i kontynuacji w porównaniu z analogicznymi obszarami wychowawczymi omawianymi na łamach czasopism z okresu przedwojennego (takich jak: „Bluszcz”, „Wychowanie w Domu i Szkole” oraz „Dziecko. Czasopismo poświęcone wychowaniu domowemu i społecznemu”). Analizowane aspekty skoncentrowano głównie wokół teoretycznych zagadnień związanych z: opieką i higieną zdrowotną, wychowaniem moralnym i kształceniem charakteru oraz środkami wychowawczymi. Różnice uwidoczniły się m.in. w obszarze związanym z higieną zdrowotną, zapatrywań na kwestię egzekwowania posłuszeństwa wychowanków oraz rozwoju indywidualności dziecka. Zmiany te były pośrednio związane z fluktuacją ilości urodzeń w omawianych okresach

* e-mail: gosia.kozlowska13@wp.pl

Instytut Pedagogiki, Uniwersytet Wrocławski, ul. Jana Władysława Dawida 1, 50-527 Wrocław, Polska.

historycznych oraz z docierającymi do Polski zachodnimi trendami dotyczącymi modelu rodziny.

Słowa kluczowe: okres międzywojenny, opieka nad dzieckiem, opieka zdrowotna nad dziećmi, czasopiśmiennictwo międzywojenne.

Abstract

The main aim of this article was comparing some aspects of the upbringing of pre-school children, which were described in Warsaw periodicals (like: „Bluszcz”, „Opieka nad Dzieckiem” and „Dziecko i Matka”) in the interwar period with the relevant areas after the war described in magazines like: „Bluszcz”, „Wychowanie w Domu i Szkole” and „Dziecko. Czasopismo poświęcone wychowaniu domowemu i społecznemu”. There were three fields of analysis: childcare and healthcare, moral upbringing and pedagogical methods. The main differences were found in the sphere of healthcare, children’s obedience and their self-development. The changes were connected with the decreased number of children in Poland after the First World War and the new family model spreading in Western Europe.

Keywords: interwar period, childcare, healthcare of children, interwar periodicals.

Przed I wojną światową najistotniejszą kwestią dla narodu polskiego było odzyskanie niepodległości, a w początkach dwudziestolecia międzywojennego odbudowanie zniszczonego państwa. Aby zrealizować te zadania, należało skonsolidować naród, przygotować go do wyteźonej pracy na rzecz wspólnego dobra. Dlatego też szczególny nacisk kładziono na takie wychowanie nowych pokoleń, które będzie współgrało z polityką państwową.

Echa „Nowego Wychowania” docierające do Polski pod koniec XIX wieku, ze swym „pajdocentryzmem”¹, ideą wykształcenia ogólnego rozumianego jako holistyczny rozwój osobowości, autonomizacją poczytań uczniów i wychowaniem społecznym² dawały nadzieję na wyzwolenie potencjału tkwiącego w młodych pokoleniach i dokonanie przez nie niezbędnych, gruntownych przemian społecznych.

Wierzono, że młodzież oswojona z wychowania na zasadach pedagogiki tradycyjnej, będzie w stanie zbudować nowy, bardziej harmonijny ład społeczny³.

¹ S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1997, s. 113.

² H. Rowid, *Szkola twórcza. Podstawy teoretyczne i drogi urzeczywistnienia nowej szkoły*, Skład Główny Gebethner i Wolff, Kraków 1931, s. 101.

³ J. Sobczak, „*Nowe wychowanie*” w *polskiej pedagogice okresu Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1998, s. 10.

Stąd też pedagodzy tego czasu w instytucjach oświaty i wychowania oraz na łamach różnorodnych czasopism i dzieł wzywali rodziców do wyteźzonej pracy wychowawczej. Starano się przedstawiać najbardziej pożądane (z punktu widzenia polityki państwowej) cechy charakteru, by rodzice mogli wzorować się na nich w wychowywaniu swych dzieci.

Celem niniejszego artykułu jest analiza wybranych aspektów wychowania dzieci (do lat siedmiu) ukazywanych w periodykach warszawskich w okresie międzywojennym (takich jak: „Bluszcz”, „Opieka nad Dzieckiem”, „Dziecko i Matka”) oraz prześledzenie zmian i kontynuacji w porównaniu z analogicznymi obszarami wychowawczymi omawianymi na łamach czasopism z okresu przedwojennego (takich jak: „Bluszcz”, „Wychowanie w Domu i Szkole” oraz „Dziecko. Czasopismo poświęcone wychowaniu domowemu i społecznemu”).

Wybór czasopism podyktowany był zamieszczoną w nich problematyką wychowania małego dziecka, a także faktem, iż głównym ich odbiorcą byli przedstawiciele zamożniejszej części środowiska wielkomięjskiego, wśród której najszybciej docierały i rozprzestrzeniały się najnowsze idee. Celowy dobór tych czasopism pozwala na przeanalizowanie podejścia teoretycznego do wychowania małego dziecka na przestrzeni 10 lat, przed i po I wojnie światowej. Największym problemem był fakt, iż czasopisma te ukazywały się w różnym czasie. „Bluszcz” rozpoczął pracę w 1904 roku, po pięciu latach ukazało się czasopismo pt. „Wychowanie w Domu i Szkole”⁴ (tj. od 1909 roku). Najpóźniej z analizowanych czasopism ukazało się „Dziecko. Czasopismo poświęcone wychowaniu domowemu i społecznemu” – tuż przed I wojną Światową – w 1913 roku. Z kolei zalecenia wychowawcze kierowane do rodziców w pierwszych latach po wojnie, przytaczane są na podstawie artykułów zawartych w czasopiśmie pt.: „Bluszcz” z okresu 1919–1928, miesięczniku pt.: „Opieka nad Dzieckiem”, ukazującego się w latach 1923–1928 oraz w dwutygodniku pt.: „Dziecko i Matka” z lat 1926–1928.

Postanowiono wyodrębnić w trakcie analizy poszczególne kwestie (jak np. opieka i higiena zdrowotna, wychowanie moralne i kształcenie charakteru czy środki wychowawcze i stosunek rodziców do dziecka), które przywoływane są w tekście w odniesieniu do artykułów sprzed I wojny światowej i tych, które ukazywały się w latach międzywojennych.

Ze względu na szeroki zakres problematyki ujętej w tytule opracowania, niniejszy tekst nie wyczerpuje wszystkich związanych z nią zagadnień. Stanowi jedynie próbę zarysowania niektórych tendencji wychowawczych w omawianym okresie historycznym.

⁴ Tytuł czasopisma był wcześniej kilkakrotnie zmieniany: w latach 1904–1905 nosiło ono nazwę „Przegląd Pedagogiczny”, od 1906 do 1907 roku – „Szkoła Polska”, a w 1908 roku „Sprawy Szkolne”.

Przemiany w stosunkach między członkami rodziny

W dwudziestoleciu międzywojennym odnotowano widoczny spadek liczby urodzeń dzieci w stosunku do okresu przedwojennego: przeciętnie na jedną matkę przypadało: 6,2 dzieci w latach 1900–1901 oraz 3,5 dzieci w latach 1931–1932⁵. Tę tendencję potwierdzają dane z *Historii Polski w liczbach*, z których wynika, iż średnia liczba urodzeń na 1000 mieszkańców wynosiła na terenach polskich pod zaborami około 40⁶, natomiast po I wojnie światowej około 30⁷. Liczba urodzeń zmniejszyła się zatem od 1920 roku do 1936 o jedną czwartą⁸. Zjawisko to, w połączeniu ze wzrostem wymagań co do wychowania i wykształcenia dzieci⁹ (na co wpływ miały m.in. zachodnie trendy), w dalszej perspektywie powodowało wykształcanie się powoli nowego modelu rodziny. Widoczny bowiem (głównie wśród zamożniejszej części społeczeństwa wielkomiejskiego) model ówczesnej rodziny inteligenckiej zakładał, jak wskazuje Janusz Żarnowski, posiadanie co najwyżej dwójki dzieci¹⁰. Naturalnie więc uwaga rodziców mogła koncentrować się na jednym dziecku w większym stopniu niż w rodzinach wielodzietnych, co – jak pisze Żarnowski – korespondowało z „ewolucją stosunku do dziecka, podnoszącą je do godności głównego zwornika rodziny”¹¹. Dodatkowym impulsem do umocnienia pozycji dziecka w rodzinie były hasła „Nowego Wychowania”, wzywające do poszanowania indywidualności najmłodszych i traktowania dzieci z większą niż dotychczas uwagą. W dwudziestoleciu międzywojennym można więc mówić o intensyfikacji, w porównaniu do czasów wcześniejszych, troski i opieki nad dzieckiem.

Pod koniec lat dwudziestych dało się słyszeć także głosy przeciw karaniu kobiet dokonujących aborcji oraz hasła nawołujące do umożliwienia matkom świadomego planowania rodziny¹². Wskazuje to na zmianę znaczenia roli kobiety (głównie w środowiskach inteligenckich) w decydowaniu o ważnych spra-

⁵ Statystyka Polski (468), Z. Holzer, *Przyczynek do analizy płodności i rodności kobiet w latach 1950–1960*, [w:] Statystyka Polski, GUS, Warszawa 1962, z. 65, s. 40.

⁶ W latach 1901/1910 na 1000 mieszkańców odnotowano: w Królestwie Polskim 40,9 urodzeń (zob.: A. Jezierski (red.), *Historia Polski w liczbach*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, GUS, Warszawa 1994, s. 103); w zachodniej części ziem polskich (Księstwo Poznańskie, Pomorze Gdańskie i Góry Śląsk) – 40,3 (Tamże, s. 107); w Galicji 41,4 (Tamże, s. 105).

⁷ W Odrodzonej Polsce w 1919 roku na 1000 mieszkańców przypadało 30,5, w 1921–1925 – 34,7, w 1926–1930 – 32,3 urodzeń (Tamże, s. 179).

⁸ J. Żarnowski, *Rodzina w czasach cywilizacyjnego przyspieszenia: Europa i Polska 1918–1989*, [w:] D. Kałwa, A. Walaszek, A. Żarnowska (red.), *Rodzina, prywatność, intymność*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2005, s. 45.

⁹ Tamże, s. 40.

¹⁰ J. Żarnowski, *Rodzina w czasach...*, dz. cyt., s. 39.

¹¹ Tamże, s. 39.

¹² K. Sierakowska, *Macierzyństwo – wizja a rzeczywistość*, [w:] A. Żarnowska (red.), *Równe prawa i nierówne szanse: kobiety w Polsce międzywojennej: zbiór studiów*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2000, s. 212.

wach związanych z życiem rodziny. Mimo to jednak nadal osobą mającą większą władzę rodzicielską w wychowywaniu dzieci oraz zawierającą ostateczny głos w kwestiach spornych był ojciec. Tego prawa nie zmieniła nawet Komisja Kodyfikacyjna, która w 1929 roku wystosowała projekt postulujący równoważność rodzicielskich praw kobiet i mężczyzn¹³. Uobecniają się jednak tendencje do zachęcania przez publicystki ojców do zacieśniania więzi z dzieckiem¹⁴.

Opieka i higiena zdrowotna

Już przed wojną zaznaczano, jak ważne zarówno dla matki jak i dla przyszłego potomka jest dbanie o zdrowie fizyczne, psychiczne i o odpowiednią higienę umysłową¹⁵. Ten pogląd znalazł podatny grunt, zwłaszcza wśród warstwy inteligencji¹⁶. W 1903 roku zaczęły powstawać „Koła matek”, mające na celu samokształcenie matek w sprawach wychowawczych, szczególnie w odniesieniu do wychowania domowego dzieci w wieku przedszkolnym. Początkowo, ze względu na sytuację polityczną w Polsce, miały one charakter utajniony – dopiero w czasie wojny został zalegalizowane pod nazwą: „Koła Wychowania Narodowego Polskiej Macierzy Szkolnej”¹⁷. W roku 1913/1914 inicjatywą Związku równouprawnienia kobiet polskich zorganizowano cykl wykładów społecznych (obejmujący 30 wykładów), w czasie których poruszano również kwestie związane z pedagogiką i higieną społeczną¹⁸.

Nadal jednakże głównym źródłem informacji o higienie dziecięcej pozostawały pojedyncze czasopiśmiennicze publikacje poruszające wybrane zagadnienia wychowawczo-higieniczne. Coraz częściej zachęcano młode matki do zgłębiania fachowej wiedzy, a nie tylko polegania na instynktach macierzyńskich¹⁹. I tak na przykład na łamach „Wychowania w Domu i Szkole” Waldemar Oster-

¹³ M. Pietrzak, *Sytuacja prawna kobiet w Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] A. Żarnowska (red.), *Równe prawa...*, dz. cyt., s. 84.

¹⁴ K. Sierakowska, *Macierzyństwo – wizje a rzeczywistość...*, dz. cyt., s. 218.

¹⁵ M. Hajkowska, *Zasady higieny i pielęgnacji dziecka w rodzinie XIX i na początku XX wieku*, [w:] J. Kirenko (red.), *Zdrowa szkoła – Zdrowy uczeń*, Wydawnictwo NeuroCentrum, Lublin 2008, s. 125, cyt. za: M. Drobniewska, *Co rodzice własnym dzieciom dać mogą i powinni*, nakł. Księgarni W. Jakowickiego, Warszawa 1914.

¹⁶ A. Żarnowska, K. Sierakowska, *Stare i nowe wzorce i obyczaje rodziny inteligentkiej w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej*, [w:] D. Kałwa, A. Walaszek, A. Żarnowska (red.), *Rodzina, prywatność...*, dz. cyt., s. 86.

¹⁷ F.K. Cieszyński, *W sprawie higieniczno-wychowawczego kształcenia rodziców*, „Opieka nad Dzieckiem: czasopismo poświęcone ochronie macierzyństwa opiece nad dziećmi i młodzieżą”, Wyd. Wydział Higieniczno-Lekarski Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom, Warszawa 1924, nr 3–4, s. 99.

¹⁸ R.P., *Wykłady społeczne dla kobiet*, „Dziecko. Czasopismo poświęcone wychowaniu domowemu i społecznemu”, W. Osterloff (red.), Warszawa 1914, z. 1, s. 59.

¹⁹ W. Żarecki, *Wychowawca domowy*, „Dziecko. Czasopismo poświęcone wychowaniu domowemu i społecznemu”, W. Osterloff (red.), Warszawa 1914, z. 1, s. 4.

loff zalecał ścisłą obserwację domową dziecka pod kątem jego rozwoju fizycznego i psychicznego²⁰, Mieczysław Michałowicz pisał o higienie snu dziecka²¹ a Helena Kon-Feldblumowa o próchnicy zębów u dzieci²².

W dwudziestoleciu międzywojennym dostrzec można zmianę w percepcji społecznej kobiet ciężarnych. Cięża przestawała powoli być tematem wstydlivym, matkom zalecano częste przebywanie na świeżym powietrzu oraz wystrzeganie się zarówno zbyt ciężkiej pracy, jak i próżniactwa²³. Młode matki zachęcano do zapoznawania się z treścią postępowych (o treściach zgodnych z najnowszymi europejskimi trendami) czasopism kobiecych, związanych z pielęgnacją i wychowywaniem najmłodszych dzieci. Do takich czasopism należały między innymi: „Dziecko i Matka”, „Bluszcz”, „Wychowanie Przed-szkolne”, „Opieka nad Dzieckiem”, „Młoda Matka”. Na łamach tych czasopism niejednokrotnie podkreślano istotną rolę wiedzy fachowej z dziedziny psychologii i pedagogiki, a także pedologii w wychowywaniu dzieci²⁴. Uważano, iż sam instynkt macierzyński nie wystarczy, by móc zapewnić potomstwu godziwą opiekę. Porady udzielane w artykułach tych miały też nieco szerszy niż przed wojną zasięg – dotyczyły nie tylko zagadnień związanych z rozwojem fizycznym dziecka, ale także poruszały kwestie kształtowania otoczenia dziecka w sposób właściwy z punktu widzenia profilaktyki prozdrowotnej (np. zalecenia dotyczące umebłowania pokoju dziecięcego bez przedmiotów zbierających kurz, czy higienicznego zachowania osób dorosłych, mających bezpośredni kontakt z małym dzieckiem²⁵).

Obowiązkiem kobiety po urodzeniu dziecka było zapisanie go do poradni, jak i dbanie o jego właściwy rozwój²⁶. Z ramienia „Koła Wychowania Narodowego Polskiej Macierzy Szkolnej” w 1918 roku założono „Poradnię wychowawczą” oraz ogłoszono odczyty propagujące ideały wychowawcze i wskazówki higieniczno-wychowawcze. Inicjatywy te jednak, jak pisze Franciszek Cieszyński, nie spotkały się z odpowiednim zainteresowaniem rodziców. Porady wychowawcze można było także uzyskać w innych podobnych inicjatywach, w postaci samokształceniowych organów kobiecych, takich jak np.: „Stowarzy-

²⁰ W. Osterloff, *Myśli i uwagi o wychowaniu domowem*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1909, t. I, z. 4, s. 360–361.

²¹ M. Michałowicz, *Higiena snu dziecka w pierwszych latach życia*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1910, t. II, z. 6, s. 544–549.

²² H. Kon-Feldblumowa, *W sprawie próchnicy zębów u młodzieży i dzieci*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1911, t. II, z. 7, s. 128–133.

²³ Tamże, s. 213.

²⁴ K. Sierakowska, *Macierzyństwo – wizje a rzeczywistość...*, dz. cyt., s. 214.

²⁵ Tamże, *Macierzyństwo – wizje a rzeczywistość...*, dz. cyt., cyt. za: „Dziecko i Matka” 1927, nr 9, s. 2.

²⁶ Tamże, *Macierzyństwo – wizje a rzeczywistość...*, dz. cyt., s. 214.

szenie Ziemianek”, „Katolicki Związek Polek”, „Narodowa Organizacja Kobiet”, „Liga Matek Polskich”, „Stowarzyszenia Równouprawnienia Kobiet”²⁷.

Kształcenie przyszłych matek miało miejsce także w VI i VII oddziale warszawskich szkół powszechnych, gdzie uczennice przechodziły praktyczny kurs opieki nad niemowlętami²⁸. Od momentu ustanowienia stałej opieki higieniczno-lekarskiej nad szkołami wszystkich szczebli (rozporządzeniem MWRiOP z 29 lipca 1918 r.)²⁹ ważną rolę zaczęły odgrywać także coraz częściej pojawiające się higienistki szkolne, które służyły także radą wychowawczo-higieniczną, bezpośrednio na gruncie domowym.

W zasięganiu rady co do spraw higieny i wychowania młode matki mogły kierować się także do takich instytucji, jak np. „Kropla Mleka”, „Towarzystwo Opieki nad Niemowlętami” czy „Stacje Opieki nad Dziećmi”. Jak wskazuje jednak Cieszyński, kształcenie rodziców w zakresie wychowywania i opieki nad dzieckiem w wieku przedszkolnym, w porównaniu do rozpowszechniania wiedzy o zajmowaniu się niemowlętami i dziećmi szkolnymi, było nieco zaniedbane³⁰.

Mimo to, sam fakt pojawienia się higienistek szkolnych, specjalnych instytucji poradniczych kształcących w kierunku higieny zdrowotnej dzieci, a także powstanie odrębnego czasopisma³¹, poruszającego zagadnienia ściśle związane z tą problematyką, uwidacznia jeszcze większe niż przed wojną akcentowanie wagi profesjonalnej wiedzy i opieki zdrowotnej nad dziećmi i młodzieżą. Wydaje się też, iż problematyka higieniczno-wychowawcza, prezentowana w czasopismach okresu międzywojnia, obejmuje bardziej zróżnicowane zagadnienia w porównaniu do okresu przedwojennego.

Wychowanie moralne i kształcenie charakteru

Zdając sobie sprawę, iż wychowywanie dzieci na wzorowych obywateli wymaga znajomości i przestrzegania przez rodziców jasno określonych celów spójnych z ogólnie przyjętym ideałem wychowawczym pedagogzy dokładali starań, by określona wizja ideału wychowania docierała do rodziców (głównie do matek i wychowawców), przynajmniej w postaci zaleceń formułowanych na łamach popularnych czasopism. Poniżej przedstawiono najczęściej zamieszczone wskazówki co do wychowywania dzieci do lat siedmiu, w wymienionych we wstępie niniejszego artykułu periodykach warszawskich.

²⁷ F.K. Cieszyński, *W sprawie higieniczno-wychowawczego kształcenia...*, dz. cyt., s. 99.

²⁸ Tamże, s. 100.

²⁹ F. Kierski, *Higieniczno-lekarski dozór nad szkołami*, [w:] Tenże (red.), *Podręczna encyklopedia pedagogiczna*, t. I, Książnica – Atlas, Polska Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych, Lwów – Warszawa 1923, s. 154.

³⁰ F.K. Cieszyński, *W sprawie higieniczno-wychowawczego kształcenia...*, dz. cyt., s. 100.

³¹ Chodzi o wychodzące od 1924 roku czasopismo pt. „Opieka nad Dzieckiem: Czasopismo poświęcone ochronie macierzyństwa opiece nad dziećmi i młodzieżą”.

Przed wojną, zgodnie z dążeniami wyzwolenческими, wychowanie najmłodszych obywateli miało na celu przede wszystkim rozbudzać w nich miłość do Ojczyzny, która była warunkiem prawdziwie patriotycznej postawy. Dlatego też, według ówczesnych ideałów:

„[...] człowiek nie może być kosmopolitą, nie może i nie powinien ziemi całej uważać za swą ojczyznę. Jak pisał Trentowski, do którego często odwoływano się w początkach XX wieku: «celem życia człowieka jest ojczyzna i jej dobro» a do zrealizowania tego celu w praktyce przyczynia się przede wszystkim dobre wychowanie potomnych»³².

Stąd też staranie rodziców i wychowawców, by w swych pociechach już od najmłodszych lat zaszczyć umiłowanie Ojczyzny oraz „samoistną wewnętrzną i zewnętrzną dzielność”³³, uwidaczniającą się zarówno w myśli, jak i czynie. Dzięki tej cesze bowiem, młode pokolenia miały być zdolne do znoszenia wszelkich trudów i nieustawania w codziennej, ciężkiej pracy.

W dwudziestoleciu międzywojennym można zauważyć podobne tendencje, z tą różnicą że teraz głównym zadaniem młodego pokolenia miało stać się odbudowywanie Ojczyzny, w czasach względnego pokoju. Jak pisze Leonia Barańska – rodzice powinni w dziecku:

„[...] budować charaktery silne, zdolne służyć ojczyźnie i społeczeństwu bez zastrzeżeń i względów osobistych. [...]”³⁴.

Zarówno przed, jak i po wojnie ważną cechą, wedle ówczesnych ideałów, była także swoista zaradność i gospodarność. W rzeczywistości jednak przymiotów tych, zdaniem niektórych pedagogów, brakowało ówczesnym wychowankom. Przed wojną Kazimiera Ostachiewiczowa zachęcała do przyzwyczajania dzieci, już od najmłodszych lat, do zarządzania niewielkimi kwotami pieniężnymi, gdyż mogłoby to kształtować w nich swoistą ofiarność na cele społeczne³⁵. Także po wojnie, na przykład na łamach czasopisma „Dziecko i Matka”, pojawiają się głosy o nauce oszczędności. Zachęcano matki, by wskazywały

³² S. Studnicka, *Ogólne zasady Chowanny, ich postępowość i żywotność*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1909, t. II, z. 6, s. 590.

³³ E. Węslawska, *Dziecko w stosunku do religii*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1910, t. II, z. 10, s. 900.

³⁴ L. Barańska, *Cel i zadania wychowawcze*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”, Warszawa 1926, nr 3, s. 1.

³⁵ K. Ostachiewiczowa, *Z wychowania domowego. Własne pieniądze dzieci*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1911, t. II, z. 10, s. 453.

na zalety wynikające z tego rodzaju gospodarności, przy okazji różnych codziennych czynności³⁶.

O pięknie moralnym człowieka zarówno przed, jak i po I wojnie światowej ówczesnego pokolenia miała świadczyć także głęboka, przenikająca wszelkie ziemskie poczynania miłość do Boga i bliźniego. Jak pisał Bronisław Trentowski na łamach „Chowanny”: „W dzieciach należy rozwijać poczucie duszy i wspólności między duszą ludzką a Bogiem”³⁷. Codzienne pacierze, czytanie wraz z rodzicami Biblii miało przyczynić się do wykształcenia w wychowankach czci, pokory i gorliwości wobec rzeczy świętych, a tym samym przenieść te postawy na inne aspekty funkcjonowania w codziennym życiu. Jak pisała Barbara Żulińska: „[...] wykształcenie uczucia religijnego jest koroną naszych usiłowań w dziedzinie, o której mówimy”³⁸.

Po pierwszej wojnie światowej w religii katolickiej (jako źródła uniwersalnych, stałych wartości) upatrywano czynnika mogącego wspomóc tworzenie na nowo ładu społecznego, scalającego rozbity przez zaborców naród. Jak pisał Feliks Araszkiewicz religia stanowiła w II RP względnie trwałą część ideału wychowania³⁹. Pokora miała być bowiem okazywana nie tylko Bogu, ale i wszystkim przełożonym – zwłaszcza rodzicom oraz nauczycielom. Stąd też istotną cechą, kształtowaną w okresie przedwojennym, było posłuszeństwo. Jak pisał Osterloff dziecko należało poddać wręcz „tresurze”, oznaczającej „[...] liczenie się z otoczeniem [...] dochodzenie do wniosku, że otoczenie nie istnieje wyłącznie dla niego [dziecka – przyp. M.K.]”⁴⁰. Ważne było też wykształcenie tzw. „posłuszeństwa wewnętrznego”, czyli świadomego posłuszeństwa pewnym prawom⁴¹. Mimo iż także po wojnie cenione było posłuszeństwo, to jednak można zauważyć zdecydowane tendencje łagodzenia stosunków między rodzicami a dziećmi. Zaczęto w większym stopniu pozwalać dzieciom na swobodną ekspresję, tj. zalecano wyznaczać czas, w którym mogłyby one dać upust swojej energii, dopuszczając nawet bałaganiarstwo i głośne zachowanie⁴². Nierzadko dają się sły-

³⁶ N. Jastrzębska, *Jak uczyć dziecko oszczędności*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszczy”, Warszawa 1928, nr 19, s. 5.

³⁷ S. Studnicka, *Ogólne zasady Chowanny...*, dz. cyt., s. 584.

³⁸ B. Żulińska, *O kształceniu uczuć religijnych w wieku przedszkolnym*, „Dziecko. Czasopismo poświęcone wychowaniu domowemu i społecznemu”, W. Osterloff (red.), Warszawa 1913, s. 80.

³⁹ A. Zakrzewska, *Edukacja religijna dzieci i młodzieży szkolnej okresu międzywojennego źródłem humanizacji życia społecznego*, „Pedagogia Christiana”, 2012, nr 2/30, s. 47, cyt. za: F. Araszkiewicz, *Ideale wychowawcze w Drugiej Rzeczypospolitej*, PWN, Warszawa 1978, s. 275.

⁴⁰ W. Osterloff, *Myśli i uwagi o wychowaniu*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1909, t. I, z. 5, s. 444.

⁴¹ J. Rzętkowska, *Posłuszeństwo i karność w wychowaniu domowym*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa, Warszawa 1910, t. II, z. 10, s. 874.

⁴² H. Boguszewska, *Dwa Światy*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszczy”, Warszawa 1926, nr 1, s. 6.

szeć wręcz głosy o bagatelizowaniu przez rodziców tego aspektu wychowania, o zwracaniu większej uwagi na fizyczny i umysłowy rozwój niż o duchową stronę dziecka, co powoduje niekarność, nieposłuszeństwo i lekceważenie rozporządzeń matki⁴³.

Istotną rolą było wychowanie dzieci w duchu poszanowania prawdy. Należało bardzo pilnować, żeby dziecko nie nauczyło się kłamać, bo kłamstwo to początek wielu bardzo złych skłonności. W tym celu rodzice powinni być łagodni, okazując miłość w każdej okoliczności, tak, żeby dzieci nie obawiały się wyjawiać nawet najgorszej prawdy. Za główną przyczynę kłamania przez dzieci, obok zwykłego charakterystycznego dla ich wieku fantazjowania, uważano przede wszystkim naśladowanie przesiąkniętego fałszem zachowania rodziców⁴⁴.

Wszystkie te cechy miały sprzyjać wychowaniu dzieci w duchu umiejętności współdziałania, wyrzeczenia się wręcz własnego dobra na rzecz dobra wspólnego. Bardzo pożądanymi cechami kształtowanymi u dzieci, w obu analizowanych przedziałach czasowych, były zatem: uprzejmość, ugodowość, umiejętność zawierania kompromisu, wrażliwość na potrzeby innych. Należało wcześniej rozwijać w dziecku te przymioty, które potrzebne miały być do życia społecznego, tj. takie cechy charakteru, które ułatwią mu obcowanie z innymi jednostkami i nauczą pracy wspólnej czy to na drodze przemysłu, działalności politycznej, czy lub na drodze naukowej. Dziecko powinno wcześniej zrozumieć, iż jest tylko częścią wielkiego organizmu społecznego, a mądra matka wie, że córka czy syn nie jest jej wyłączną własnością⁴⁵. Ta zasada była szczególnie istotna w wychowywaniu jedynaków. Dziecko nie mające rodzeństwa czuło się samotne, niejednokrotnie uciekając w wyobrażenia o fikcyjnych towarzyszach. Ponadto, będąc traktowane ze szczególnym wyróżnieniem w rodzinie, mogło mieć problemy z odnalezieniem się w grupie. Toteż w większym stopniu niż przed wojną zachęcano rodziców do jak najczęstszego kontaktowania się ich dzieci z rówieśnikami, gdyż w ten sposób nie tylko przestaną czuć się wyobcowane, ale przede wszystkim nauczą się podporządkowywać zasadom ogółu⁴⁶.

⁴³ L. Barańska, *Czy potrzebna jest stanowczość w wychowaniu*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”, Warszawa 1926, nr 1, s. 4.

⁴⁴ G. Kozakowska, *Kłamstwo u dzieci*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”, Warszawa 1927, nr 6, s. 1; [Z.Z.], *Otoczenie dziecka a kłamstwo*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”, Warszawa 1927, nr 11, s. 1.

⁴⁵ Z. Szmydtowa, *Czy dziecko jest własnością matki*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”, Warszawa 1926, nr 1, s. 4.

⁴⁶ R.S. Witt, *O jedynakach*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”, Warszawa 1928, nr 6, s. 4.

Idealny wychowanek powinien odznaczać się także, a może przede wszystkim, zdolnościami twórczymi, samodzielnością w myśleniu i działaniu. Bardzo pożądane było, by od najmłodszych lat wyrabiać w dzieciach kreatywność i inicjatywę, samodzielność i zaradność.

Swoista innowacyjność i samodzielność w działaniu możliwa była dzięki rozwijaniu tzw. „wyobraźni twórczej”, czyli fantazji dziecięcej. Pedagodzy przedwojenni bardzo mocno akcentowali przemożny wpływ wyobraźni na ogólny rozwój osobowości dzieci. Uważano, iż dobrze ukierunkowana fantazja kształtuje wolę, wzmacnia odwagę i zachęca do wszystkiego co dobre, piękne, szlachetne i wzniosłe. Uważano, że „Dziecko obdarzone wyobraźnią twórczą, żyjące w otoczeniu przychylnie usposobionemu rozwija się normalnie, jest wesołe, szczęśliwe”⁴⁷.

W dwudziestoleciu międzywojennym na łamach czasopisma „Bluszcz” Bogdan Suchodolski sprowadził te poglądy do trzech zasadniczych przesłanek, którymi powinni kierować się rodzice w wychowaniu, tj.: idei pracy, idei wolności oraz zasady twórczości. W artykule pt. *Duch nowego wychowania. Idea pracy i idea wolności w wychowaniu* wskazuje, iż zgodnie z „kapitalistyczno-techniczną” strukturą ówczesnego społeczeństwa praca staje się wartością samą w sobie, ale musi też polegać na wytwórczości. W połączeniu z wolnością w dochodzeniu do celu ważne staje się więc poznawanie istoty osobowości dziecka, tego, co w niej prawdziwe i trwałe. Stąd też dążenie do wychowania ludzi na „samodzielnych, twórczych, silnych, świadomych siebie”⁴⁸.

Środki wychowawcze, stosunek rodziców do dziecka

Ze względu na to, iż zabawa jest naturalną aktywnością dzieci w wieku przedszkolnym stanowi ona podstawowy środek wychowawczy. Po pierwsze, zabawa powinna uczyć pracy. Szczególny akcent na ten element wychowawczy zabawy kładziono w okresie przedwojennym, kiedy uważano, że zabawa powinna koncentrować uwagę dziecka i wywoływać wysiłek. Najlepiej, kiedy dziecko „[...] samo musiało zrobić sobie zabawkę z prostych materiałów, dzięki czemu mogło ono wyrabiać spostrzegawczość i ćwiczyło zmysły. W ten sposób poprzez zabawę można było kształcić umysł. Po drugie zabawa była uznawana zarówno przed, jak i po wojnie jako naturalny środek rozbudzania wyobraźni twórczej. Polecano więc, niezależnie od zamożności rodziców, kupować zabawki niezbyt wyszukane i skomplikowane, przydatne do zajęć praktycznych (czyli

⁴⁷ A. Grudzińska, *Wyobraźnia twórcza u dziecka*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1910, t. II, z. 10, s. 897.

⁴⁸ B. Suchodolski, *Duch nowego wychowania. Idea pracy i idea wolności w wychowaniu*, „Bluszcz”, Warszawa 1928, nr 14, s. 3.

np. figury i karty do ustawiania, skrzynie budowlane do ustawiania budynków, wycinanie oraz klejenie gmachów, ludzi, zwierząt itp.). Wskazane było dostosowywanie ich zarówno do wieku, jak i płci dziecka. Zdawano sobie sprawę, że oprócz pobudzania wyobraźni odpowiednio dobrane zabawki uczą zręczności, wytrwałości, uwagi, zamiłowania do pracy, wpływają dodatnio pod względem fizycznym, umysłowym, moralnym i estetycznym⁴⁹. Poza tym zabawy dziecięce uważano za doskonały środek wychowania fizycznego jak i moralnego. Jak pisał Pestalozzi: „staranność, dokładność i doskonałość⁵⁰” – te cechy miały stanowić trzon ówczesnych ideałów wychowawczych. Dzieci powinny być także przyzwyczajone do umiaru w ilości posiadanych zabawek, dzięki czemu będzie można wychować je na prostodusznych, otwartych, naturalnych i szczerých obywateli.

Innym istotnym elementem oddziaływania wychowawczego były też opowiadania w postaci bądź to baśni, bajek, bądź historyjek czerpiących z życia codziennego.

W okresie przedwojennym daje się słyszeć głosy o stosunkowo ubogiej literaturze dziecięcej⁵¹. Na łamach czasopisma „Wychowanie w Domu i Szkole” podkreślano wychowawczą rolę utworów Marii Konopnickiej⁵², Mieczysława Brzezińskiego⁵³, Klementyny Hoffmanowej, Pauliny Krakowowej, Marii Zaleskiej, Jana Chęcińskiego, Zofii Urbanowskiej, Władysława Ludwika Anczyca. Szczególnie często wskazywano na utwory Konopnickiej jako wzór do naśladowania. Józef Ciembroniewicz pisze nawet, że „Pierwsze bajeczki powinny naśladować w prostocie i pięknie *Jaskółkę* Konopnickiej⁵⁴”. W „Dziecku” Wojciech Osterloff opracowywał „Przegląd literatury dla dzieci”, starając się umieścić jedynie książki o niewątpliwiej wartości wychowawczej. Wśród pozycji przeznaczonych dla dzieci w wieku przedszkolnym znalazły się (oprócz dzieł Konopnickiej, Chęcińskiego, Brzezińskiego, Urbanowskiej, Zaleskiej) dziełka takich autorów, jak m.in.: M. Kuhnke, Zofii Rogoszewskiej, Marii Weryho, Marii Reutt⁵⁵, Jadwigi Chrzęszczewskiej czy Stanisławy Okołowiczówny⁵⁶.

⁴⁹ W. Osterloff, *O zabawach i zabawkach dzieci*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1909, t. II, z. 8 i 9, s. 839.

⁵⁰ W. Hofman, *Kartki z dziennika Pestalozziego o wychowaniu jego własnego syna*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1909, nr 1–5, s. 514.

⁵¹ J. Ciembroniewicz, *Marya Konopnicka jako autorka dla dzieci*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1911, t. 1, s. 29.

⁵² Tamże, s. 34.

⁵³ [b.a.], *Działalność pedagogiczna ś.P. M. Brzezińskiego*, tamże, s. 118–121.

⁵⁴ J. Ciembroniewicz, *Pierwsze bajeczki*, „Dziecko. Czasopismo poświęcone wychowaniu domowemu i społecznemu”, W. Osterloff (red.), Warszawa 1913, s. 84.

⁵⁵ W. Osterloff, *Przegląd literatury dla dzieci*, tamże, s. 58–59.

⁵⁶ Tamże, s. 502.

W dwudziestoleciu międzywojennym polecano książki ocenione wcześniej przez Komisję do Oceny książek dla młodzieży przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, które zamieszczano w „Bibliografii Pedagogicznej”. Istniał też tzw. „Katalog biblioteki wzorowej dla dzieci i młodzieży”⁵⁷ wydany w 1927 roku⁵⁸.

Bardzo ważnym aspektem wychowania zarówno przed, jak i po wojnie było kształtowanie indywidualności dziecka. W związku z tym, kontynuując postulaty przedwojenne⁵⁹ wśród licznych zadań rodziców bardzo duży nacisk kładziono także na umiejętność obserwacji, by dogłębnie wnikać w przyczyny określonego zachowania się dziecka czy rozróżnić dominujący typ jego temperamentu⁶⁰.

W okresie międzywojennym oraz przed pierwszą wojną światową bardzo duży nacisk kładziono na tworzenie odpowiedniej atmosfery wychowawczej. Już w okresie przedwojennym zwracano uwagę na komunikaty wystosowywane do dziecka, by nie były one niemającym pokrycia w rzeczywistości uogólnieniem⁶¹. Różnicę w kreowaniu atmosfery wychowawczej można dostrzec w tym, iż w dwudziestoleciu międzywojennym, w większym niż dotychczas stopniu, podkreślano rolę pogody ducha, wesołości i tworzenia radosnego klimatu wokół dziecka⁶². Miała być to atmosfera pełna optymizmu i wiary w przyszłość. Ważne było, by matka nie stawała się w obecności dziecka nerwowa, ale pełna spokoju i łagodności⁶³.

Zwracano uwagę na potrzebę wydzielenia dla dzieci ich własnej przestrzeni, szczególnie tendencje te nasiliły się po wojnie, wraz umocnieniem pozycji dziecka miejsca dziecka w rodzinie. Zalecano rodzicom, by dziecko posiadało przynajmniej własne łóżko oraz choćby najmniejszy kącik, gdzie mogłoby swobodnie trzymać swoje zabawki. Miała być to przestrzeń nietykalna dla innych

⁵⁷ „Katalog biblioteki wzorowej dla dzieci i młodzieży” opracowany został przez Jadwigę Filipowską-Szemplińską i Marię Gutry i wydany nakł. Księgarzy Polskich w 1927 roku.

⁵⁸ [S.Z.], *Opowiadanie i lektura dla dzieci*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”, Warszawa 1927, nr 7, s. 9.

⁵⁹ J. Rzętkowska, *O konieczności prowadzenia dziennika spostrzeżeń nad dzieckiem*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1913, t. 1, s. 226–227.

⁶⁰ L. Barańska, *Jak urabiać różne temperamenty*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”, Warszawa 1926, nr 6, s. 3.

⁶¹ [J.R.], *Z naszych błędów*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1911, t. 1, z. 2, s. 150.

⁶² [I.Ch.], *Dla dobra naszych dzieci – Trochę optymizmu*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”, Warszawa 1927, nr 7, s. 1.

⁶³ Z. Bogdanowiczowa, *Kiedy winniśmy zaczynać wychowanie?*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”, Warszawa 1926, nr 5, s. 4.

członków rodziny. W ten sposób uczono dziecko poszanowania cudzej własności i prywatności⁶⁴.

W obu omawianych okresach historycznych zalecano umiar w odniesieniu do wyposażania przestrzeni fizycznej w otoczeniu dziecka. W okresie przedwojennym kładziono nacisk na prostotę zarówno w dobieraniu kolorów, jak i w wyposażaniu wnętrza – stanowczo odradzano wszelką przesadę w formie⁶⁵. W dwudziestoleciu prostota i umiar związane były przede wszystkim z aspektami higienicznymi⁶⁶.

Podsumowanie

Celem niniejszego artykułu była analiza wybranych zagadnień wychowawczych (z obszaru opieki i higieny zdrowotnej, wychowania moralnego, stosowanych środków wychowawczych i postawy rodziców wobec dziecka) poruszanych w artykułach wybranych czasopism ukazywanych w Warszawie w okresie pierwszego dziesięciolecia dwudziestolecia międzywojennego oraz w dziesięć lat przed I wojną światową.

Jak wynika z przeprowadzonej analizy zarówno w okresie przedwojennym, jak i po wojnie wzrastała świadomość konieczności zgłębiania fachowej wiedzy dotyczącej higieny zdrowotnej dzieci. O ile jednak przed wojną porady zamieszczano głównie w pojedynczych artykułach poruszających poszczególne zagadnienia, o tyle po wojnie problematyka ta pojawiała się już częściej oraz była ujmowana bardziej specjalistycznie i całościowo. Ponadto, w dwudziestoleciu międzywojennym, w artykułach zamieszczonych w omawianych czasopismach, częściej zwracano uwagę na instytucjonalne formy higienicznego dokształcania matek oraz otaczanie dzieci profesjonalną opieką zdrowotną.

W odniesieniu do wychowania moralnego i kształcenia charakteru znacząca większość postulatów głoszonych przed pierwszą wojną światową znalazła swoją kontynuację w pierwszym dziesięcioleciu dwudziestolecia międzywojennego w Polsce. Dotyczyło to głównie poglądów związanych z kształtowaniem w wychowankach postawy patriotycznej, miłości do Boga i bliźniego oraz poszanowania prawdy. W obu analizowanych okresach historycznych podobnie zapatrywano się także na kwestię wyrabiania zachowań prospołecznych oraz wychowania podopiecznych na twórczych, samodzielnych i zaradnych obywateli. Różnice można dostrzec przede wszystkim w stosunku do aspektu posłuszeństwa dzieci. Przed pierwszą wojną światową mocno akcentowano koniecz-

⁶⁴ Tamże, s. 6.

⁶⁵ W. Ciot-Mazowiecka, *Estetyka pokoju dziecięcego*, „Dziecko. Czasopismo poświęcone wychowaniu domowemu i społecznemu”, W. Osterloff (red.), Warszawa 1913, s. 106.

⁶⁶ K. Sierakowska, *Macierzyństwo – wizje a rzeczywistość...*, dz. cyt., za: „Dziecko i Matka”, 1927, nr 9, s. 2.

ność bezwzględnej podporządkowania się podopiecznych władzy rodzicielskiej. Wyraźnie zostaje postawiona granica między rodzicami a dziećmi. W dwudziestoleciu międzywojennym, ze względu na m.in. znaczne zmniejszenie ilości potomstwa w rodzinach inteligenckich oraz docierające z Zachodu trendy nowego modelu rodziny, nastąpiło umocnienie pozycji dziecka w rodzinnej hierarchii wartości. Odtąd stało się ono głównym obiektem zainteresowania i opieki. W cień zaczęły odchodzić założenia o bezdyskusyjnym posłuszeństwie – ich miejsce stopniowo zastępowały ideały o rozwoju swobodnej ekspresji i indywidualności wychowanków. Wiązało się to z dawaniem dziecku większej swobody w zabawie, dbaniem o zachowanie jego prywatności czy trosce o twórcze przyjaznej, wolnej od napięć atmosfery wychowawczej.

Bibliografia

- Araszkiewicz F., *Ideały wychowawcze w Drugiej Rzeczypospolitej*, PWN, Warszawa 1978.
- [b.a.], *Działalność pedagogiczna ś.p. M. Brzezińskiego*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1911, t. 1.
- Barańska L., *Cel i zadania wychowawcze*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”, Warszawa 1928, t. 1, nr 3, Warszawa 1926.
- Barańska L., *Czy potrzebna jest stanowczość w wychowaniu*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”, Warszawa 1926, nr 1.
- Barańska L., *Jak urabiać różne temperamenty*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”, Warszawa 1926, nr 6.
- Bogdanowiczowa Z., *Kiedy winniśmy zaczynać wychowanie?*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”, Warszawa 1926, nr 5.
- Boguszewska H., *Dwa Światy*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”, Warszawa 1926, nr 1.
- Ciembroniewicz J., *Marya Konopnicka jako autorka dla dzieci*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1911, t. 1.
- Ciembroniewicz J., *Pierwsze bajeczki*, „Dziecko. Czasopismo poświęcone wychowaniu domowemu i społecznemu”, W. Osterloff (red.), Warszawa 1913.
- Cieszyński F.K., *W sprawie higieniczno-wychowawczego kształcenia rodziców*, „Opieka nad Dzieckiem: czasopismo poświęcone ochronie macierzyństwa opiece nad dziećmi i młodzieżą”, Wydawnictwo Wydziału Higieniczno-Lekarskiego Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom, Warszawa 1924, nr 3–4.

- Ciot-Mazowiecka W., *Estetyka pokoju dziecięcego*, „Dziecko. Czasopismo poświęcone wychowaniu domowemu i społecznemu”, W. Osterloff (red.), Warszawa 1913.
- Drobniewska M., *Co rodzice własnym dzieciom dać mogą i dać powinni*, nakł. Księgarni W. Jakowickiego, Warszawa 1914.
- Grudzińska A., *Wyobraźnia twórcza u dziecka*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1910, t. I, z. 10.
- Hajkowska M., *Zasady higieny i pielęgnacji dziecka w rodzinie XIX i na początku XX wieku*, [w:] J. Kirenko (red.), *Zdrowa szkoła – Zdrowy uczeń*, Wydawnictwo NeuroCentrum, Lublin 2008.
- Hofman W., *Kartki z dziennika Pestalozziego o wychowaniu jego własnego syna*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1909, nr 1–5.
- [I.Ch.], *Dla dobra naszych dzieci – Trochę optymizmu*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”, Warszawa 1927, nr 7.
- [J.R.], *Z naszych błędów*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1911, t. 1, z. 2.
- Jastrzębska N., *Jak uczyć dziecko oszczędności*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”, Warszawa 1928, rok 3, nr 19.
- Jezierski A. (red.), *Historia Polski w liczbach*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, GUS, Warszawa 1994.
- Kierski F. (red.), *Podręczna encyklopedia pedagogiczna*, t. I, Książnica – Atlas, Polska Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych, Lwów – Warszawa 1923.
- Kon-Feldblumowa H., *W sprawie próchnicy zębów u młodzieży i dzieci*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1911, z. 7.
- Kozakowska G., *Kłamstwo u dzieci*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”, Warszawa 1927, t. 2, nr 6.
- Kunowski S., *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1997.
- Michałowicz M., *Higiena snu dziecka w pierwszych latach życia*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1910, z. 6.
- Ostachiewiczowa K., *Własne pieniądze dzieci*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1911, t. 2.
- Osterloff W., *Myśli i uwagi o wychowaniu domowym*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1909, nr 4.
- Osterloff W., *Myśli i uwagi o wychowaniu*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1909, nr 5.

- Osterloff W., *O zabawach i zabawkach dzieci*, „Wychowanie w Domu i Szkole”, T. Świętochowski (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1909, t. II, z. 8 i 9.
- Osterloff W., *Przegląd literatury dla dzieci*, „Dziecko. Czasopismo poświęcone wychowaniu domowemu i społecznemu”, W. Osterloff (red.), Warszawa 1913.
- Pietrzak M., *Sytuacja prawna kobiet w Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] A. Żarnowska (red.), *Równe prawa i nierówne szanse: kobiety w Polsce międzywojennej: zbiór studiów*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2000.
- [R.P.], *Wykłady społeczne dla kobiet*, „Dziecko. Czasopismo poświęcone wychowaniu domowemu i społecznemu”, W. Osterloff (red.), Warszawa 1914.
- Rowid H., *Szkoła twórcza. Podstawy teoretyczne i drogi urzeczywistnienia nowej szkoły*, Skład Główny Gebethner i Wolff, Kraków 1931.
- Rzętkowska J., *O konieczności prowadzenia dziennika spostrzeżeń nad dzieckiem*, [w:] T. Świętochowski (red.), *Wychowanie w Domu i Szkole*, Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1913, t. 1.
- Rzętkowska J., *Posłuszeństwo i karność w wychowaniu domowym*, [w:] T. Świętochowski (red.), *Wychowanie w Domu i Szkole*, Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, z. 10, Warszawa 1910.
- [S.Z.], *Opowiadanie i lektura dla dzieci*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszczy”, Warszawa 1927, nr 7.
- Sierakowska K., *Macierzyństwo – wizje a rzeczywistość*, [w:] A. Żarnowska (red.), *Równe prawa i nierówne szanse: kobiety w Polsce międzywojennej: zbiór studiów*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2000.
- Sierakowska K., Żarnowska A., *Stare i nowe wzorce i obyczaje rodziny inteligentnej w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej*, [w:] D. Kałwa, A. Walaszek, A. Żarnowska (red.), *Rodzina, prywatność, intymność*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2005.
- Sobczak J., *„Nowe wychowanie” w polskiej pedagogice okresu Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1998.
- Statystyka Polski*, Wydawnictwo Głównego Urzędu Statystycznego, Warszawa 1962, z. 65.
- Studnicka S., *Ogólne zasady chowania, ich postępowość i żywotność*, [w:] T. Świętochowski (red.), *Wychowanie w Domu i Szkole*, Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1909.
- Suchodolski B., *Duch nowego wychowania. Idea pracy i idea wolności w wychowaniu*, „Bluszczy”, Warszawa 1928, nr 14.
- Szmydtowa Z., *Czy dziecko jest własnością matki*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszczy”, Warszawa 1926, nr 1.
- Węsławska E., *Dziecko w stosunku do religii*, [w:] T. Świętochowski (red.), *Wychowanie w Domu i Szkole*, Świętochowski T. (red.), Wydawnictwa Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1910.
- Witt R.S., *O jedynakach*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszczy”, Warszawa 1928, rok 3, nr 6.

- [Z.Z.], *Otoczenie dziecka a kłamstwo*, „Dziecko i Matka: dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu”, W. Pełczyńska, M. Podhorska-Okołów (red.), Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”, Warszawa 1927, nr 11.
- Zakrzewska A., *Edukacja religijna dzieci i młodzieży szkolnej okresu międzywojennego źródłem humanizacji życia społecznego*, „Pedagogia Christiana” 2012, nr 2/30.
- Żarecki W., *Wychowawca domowy*, „Dziecko. Czasopismo poświęcone wychowaniu domowemu i społecznemu”, W. Osterloff (red.), Warszawa 1914.
- Żarnowski J., *Rodzina w czasach cywilizacyjnego przyspieszenia: Europa i Polska 1918–1989*, [w:] D. Kałwa, A. Walaszek, A. Żarnowska (red.), *Rodzina, prywatność, intymność*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2005.
- Żulińska B., *O kształceniu uczuć religijnych w wieku przedszkolnym*, „Dziecko. Czasopismo poświęcone wychowaniu domowemu i społecznemu”, W. Osterloff (red.), Warszawa 1913.